

**PRZEMYSŁAW MISIOŁEK**

Uniwersytet Rzeszowski  
 Muzeum Regionalne w Jaśle  
 ORCID: 0000-0001-8280-4691

## ALEKSANDER DUBEC – PRAWOSŁAWNY DZIEKAN I BISKUP A WŁADZE PRL

### WPROWADZENIE

Różnorodność i liczba publikacji na temat relacji między Kościołami i związkami wyznaniowymi a władzami komunistycznymi w poszczególnych krajach byłego bloku sowieckiego jest uzależniona od liczebności wiernych danego Kościoła. W przypadku Polski najwięcej publikacji zostało poświęconych stosunkom między państwem a Kościołem rzymskokatolickim. Tematyka związana z pozostałymi Kościołami i związkami wyznaniowymi znajduje się raczej na uboczu, choć trzeba przyznać, że w ostatnich latach nastąpiła w tej kwestii duża zmiana.

Kościół prawosławny pod względem liczebności wiernych stanowił drugą społeczność wyznaniową w Polsce po 1945 r.<sup>1</sup> i utrzymywał tę pozycję od dwudziestolecia międzywojennego<sup>2</sup>. Po II wojnie światowej jego tradycyjne zaplecze znajdowało się na Białostocczyźnie, a także ziemiach poniemieckich<sup>3</sup>, a od końca lat pięćdziesiątych również ziemiach południowo-wschodnich<sup>4</sup> oraz w większych miastach (głównie Warszawa i Łódź wraz z regionem).

W niniejszym artykule postaram się przedstawić relacje zachodzące między ks. Aleksandrem Dubecem – prawosławnym dziekanem dekanatu rzeszowskiego,

<sup>1</sup> K. Urban, *Prawosławni w strukturze wyznaniowej Polski po drugiej wojnie światowej* [w:] *Kościół prawosławny w Polsce dawniej i dziś*, red. L. Adamczuk, A. Mironowicz, Warszawa 1993, s. 40. Choć należy podkreślić, że nawet przybliżona liczba wiernych Cerkwi prawosławnej w Polsce po II wojnie światowej nie jest znana. Miało na to wpływ wiele czynników, m.in. procesy przesiedleńcze czy prowadzenie działań misyjnych wśród grekokatolików (zob. szerzej K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945–1970 (rys historyczny)*, Kraków 1996, s. 114–135; S. Dudra, *Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny w obszarze polityki wyznaniowej oraz polityki narodowościowej Polski Ludowej i III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2019, s. 169–174).

<sup>2</sup> M. Papierzyńska-Turek, *Organizacja Kościoła prawosławnego w latach 1918–1939* [w:] *Kościół prawosławny...*, s. 59.

<sup>3</sup> Gdzie wysiedlono Ukraińców i Łemków w ramach akcji „Wisła”.

<sup>4</sup> Kiedy umożliwiono części wysiedlonym powrót w rodzinne strony.

a później przemyskiego, od 1983 r. biskupem diecezji przemysko-nowosądeckiej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego – a władzami PRL. Nie jest to w żaden sposób próba stworzenia rysu biograficznego, a jedynie ukazania najbardziej dynamicznego okresu życia hierarchy w kontaktach z władzami PRL. Praca dziekańska i biskupia duchownego skupiała się przede wszystkim na trzech płaszczyznach: rozbudowie strukturalnej i infrastrukturalnej Cerkwi prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce, kreowaniu polityki personalnej oraz kształtowaniu relacji między prawosławnymi a katolikami obrządków łańcińskiego i grekokatolickiego. Najpierw należałoby odpowiedzieć na pytanie, na ile ks. Dubec mógł być sterowalny przez ówczesne władze, poruszając się na wymienionych obszarach, a na ile jego posunięcia były osobistymi wyborami lub uzgodnionymi z hierarchią i duchowieństwem cerkiewnym. Kolejną kwestię do rozstrzygnięcia stanowi to, czy duchowny starał się uzyskać poparcie władz podczas ubiegania się o kolejne stanowiska i urzędy kościelne. Ostatnia sprawa dotyczy tego, czy oficjalne związki z władzami były czymś innym niż jego współpraca ze Służbą Bezpieczeństwa.

Relacje między ks. Dubecem a władzami PRL nie doczekały się analitycznego, osobnego opracowania, nie licząc dwóch publikacji odnoszących się do jego współpracy z SB<sup>5</sup>. Niektóre wątki z aktywności duchownego na niwie stosunków państwa z Cerkwią prawosławną są wymienione także w innych publikacjach, m.in. Kazimierza Urbana<sup>6</sup>, Stefana Dudry<sup>7</sup>, ks. Stanisława Nabywańca<sup>8</sup>, Arkadiusza Słabiga<sup>9</sup>, Artura Brożyniaka i Ryszarda Ziobronia<sup>10</sup>. Stosunkom grekokatolicko-prawosławnym na terenie południowo-wschodniej Polski – w tym roli ks. Dubeca w tej kwestii – publikację poświęcił Brożyniak<sup>11</sup>.

Bazę źródłową niniejszego artykułu stanowią materiały zgromadzone w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Państwowym w Rzeszowie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej i jego rzeszowskiego oddziału. Niestety, prośba o udostępnienie archiwaliów cerkiewnych nie spotkała się z odpowiedzią ze strony kierownictwa archiwów. Analizowane dokumenty stanowią pisma władz cerkiewnych, dokumenty Urzędu do spraw Wyznań i rzeszowskiego Wydziału do spraw Wyznań (m.in. pisma skierowane do duchownych Cerkwi, analizy, projekty działań). W przypadku dokumentacji zgromadzonej w Instytucie Pamięci Narodowej są to zarówno dokumenty administracji

<sup>5</sup> M. Krzysztofiński, K. Sychowicz, *W kręgu „Bizancjum”*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2008, nr 1, s. 79–153; P. Misiólek, *Konflikt o cerkiew w Polanach w świetle doniesień tajnego współpracownika „Marka”*, „Limes. Studia i Materiały z Dziejów Europy Środkowo-Wschodniej” 2017, nr 10, s. 94–113.

<sup>6</sup> K. Urban, *Kościół prawosławny...*, 228–229.

<sup>7</sup> S. Dudra, *Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny...*, *passim*; *idem*, *Kształtowanie się prawosławnego życia religijnego na terenie diecezji przemysko-nowosądeckiej (po 1945 r.)* [w:] *Kościół, polityka, historia. Ze studiów nad problemami mniejszości wyznaniowych w Polsce w XX i XXI wieku*, red. S. Dudra, O. Kiec, Warszawa 2009, s. 71–91.

<sup>8</sup> S. Nabywaniec, *Sprawa Obiektowa nr 1: Kościół. Kościół przemyski w świetle akt rzeszowskiej bezpieki 1944–1989*, t. 2, Rzeszów 2011.

<sup>9</sup> A. Słabig, *„Sytuacja jest w naszych rękach”. Działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec Ukraińców w latach 1944–1989*, Słupsk 2018.

<sup>10</sup> A. Brożyniak, R. Ziobron, *Prawosławie w Bieszczadach po II wojnie światowej* [w:] *Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2009, s. 329–372.

<sup>11</sup> A. Brożyniak, *Cerkiew prawosławna jako narzędzie „zwalczania” cerkwi grekokatolickiej w Polsce południowo-wschodniej w latach 1958–1988* [w:] *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917–1990)*, t. 1, red. M. Krzysztofiński, J. Wolczański, Rzeszów–Stalowa Wola–Lwów 2015, s. 265–278.

wyznaniowej, pionu kościelnego podległego Departamentowi IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jak i doniesienia agenturalne. W pracy zastosowano metodę analityczną.

Ksiądz Aleksander Dubec urodził się 14 sierpnia 1926 r. we Florynce na Łemkowszczyźnie. Beskid Niski opuścił w 1947 r. w wyniku wysiedleń podczas operacji „Wisła”. Wraz ze swoją mamą zamieszkał w Michałowie koło Lubina<sup>12</sup>. Do parafii michałowskiej pw. św. Michała Archanioła na początku należało ok. 240 osób, z których większość przybyła z Florynki<sup>13</sup>. Najpierw opiekę duszpasterską nad placówką objął ks. Stefan Biegun<sup>14</sup>, a następnie ks. Jan Lewiarz<sup>15</sup>.

W 1965 r. Dubec został wyświęcony na kapłana i rozpoczął pracę duszpasterską w parafiach południowo-wschodniej Polski: Wysowej, Kalnikowie i Sanoku, pomagając również w innych parafiach regionu. Pełnił funkcję dziekana rzeszowskiego, a potem przemyskiego. Od 1983 r. był biskupem lubelskim (jako wikariusz diecezji warszawsko-bielskiej), a następnie pierwszym biskupem przemysko-nowosądeckim. W 1996 r. został podniesiony do rangi arcybiskupa. Zmarł 24 lipca 2016 r. w Sanoku, pochowano go w Krynicy-Zdroju<sup>16</sup>.

## POLITYKA WŁADZ WOBEC KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO OD KOŃCA LAT SZEŚĆDZIESIĄTYCH

Po 1956 r. władze państwowe prowadziły wobec Cerkwi prawosławnej politykę reglamentacyjną, dzieląc jednocześnie duchowieństwo na frakcje: lojalną wobec PRL, prorosyjską i prokatolicką<sup>17</sup>. Szczególnie orientacja prokatolicka stanowiła zagrożenie dla ówczesnych decydentów i w związku z tym starano się neutralizować jej wpływ w Kościele prawosławnym w Polsce<sup>18</sup>. To postrzeżenie zmieniło się na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, kiedy dostrzeżono oddziaływanie frakcji ukraińskiej w Kościele prawosławnym. Władze, zauważając działalność i poglądy nacjonalistyczne u niektórych księży, m.in. obawiały się powołania „diecezji ukraińskiej”, mając na myśli powołanie eparchii na terenie Rzeszowszczyzny<sup>19</sup>.

Trochę inaczej wyglądała ocena orientacji wśród prawosławnych w południowo-wschodniej Polsce. Tutaj dzielono ich – a szczególnie duchownych – na lojalnych wobec administracji i na sprzyjających ukraińskim nacjonalistom. W powiązaniach Cerkwi z ruchem ukraińskim upatrywać należy rozdźwięku w polityce wyznaniowej państwa.

<sup>12</sup> P. Misiólek, *Konflikt o cerkiew...*, s. 97.

<sup>13</sup> A. Dudra, S. Dudra, *Prawosławny dekanat lubiński*, Strzelce Krajeńskie–Krynica-Zdrój 2005, s. 64.

<sup>14</sup> Przed akcją „Wisła” duszpasterz we Florynce. K. Urban, *Ks. Stefan Biegun (1903–1983). Zapis jednego życia*, Kraków 2000, s. 18.

<sup>15</sup> A. Dudra, S. Dudra, *Prawosławny dekanat...*, s. 65.

<sup>16</sup> G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia, kler i pracownicy Kościoła prawosławnego w XIX–XXI wieku w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej*, Warszawa–Bielsk Podlaski 2017, s. 67.

<sup>17</sup> Do której zaliczano abp. Jerzego (Korenistowa).

<sup>18</sup> R. Michałak, *Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec mniejszości religijnych w latach 1945–1989*, Zielona Góra 2014, s. 220.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 222–223.

Można zauważyć, że administracja terenowa na Podkarpaciu często prowadziła odrębną politykę wobec Kościoła prawosławnego w regionie od UdsW. Niewątpliwie miało na to wpływ postrzeganie Kościoła prawosławnego przez pryzmat potencjalnej działalności ukraińskiej. Takie stanowisko władz rzeszowskich wiązało się ze zwlekaniem w przekazywaniu świątyń czy z próbami wpływania na obsadzenie stanowisk przez duchownych. Urban określił tę politykę „pacyfikowaniem w gruncie rzeczy akcji Kościoła prawosławnego”<sup>20</sup>.

Nadzór władz nad Cerkwią prawosławną objawiał się także pozyskiwaniem agencji wśród duchownych, zwłaszcza tych, którzy pełnili w niej ważne funkcje. Jednak zjednywanie ich nie stanowiło celu samego w sobie. Równie ważne było doprowadzenie do awansów owych duchownych, by sprawować bezpośrednią kontrolę nad Kościołem. Świadczą o tym chociażby plany pracy Wydziału III Departamentu IV MSW<sup>21</sup>.

### PRZEJĘCIE PRZEZ DUBECA KIEROWNICTWA NAD DEKANATEM RZESZOWSKIM

Ugruntowaną pozycję w polskiej Cerkwi prawosławnej Dubec uzyskał wraz z nominacją na urząd p.o. dziekana okręgu rzeszowskiego w 1966 r. Jego poprzednikiem na tym stanowisku był ks. Jan Lewiarz, który zasłynął jako odnowiciel Cerkwi prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce oraz osoba mająca bardzo służalczy stosunek do władz państwowych<sup>22</sup>. Sama zmiana na stanowisku dziekana dokonała się w sposób bardzo burzliwy. Od początku 1966 r. do władz metropolitalnych docierały coraz częstsze sygnały o niemoralnym prowadzeniu się ks. Lewiarza<sup>23</sup>. Dziekan złożył rezygnację, którą wkrótce wycofał<sup>24</sup>. Ostatecznie metropolita warszawski i całej Polski Stefan (Rudyk) zwolnił go z zajmowanych stanowisk i zwrócił się do władz wojewódzkich w Rzeszowie o wyrażenie zgody na nominację ks. Dubeca jako proboszcza parafii w Sanoku (i *de facto* nowego dziekana rzeszowskiego)<sup>25</sup>.

<sup>20</sup> K. Urban, *Kościół prawosławny...*, s. 316.

<sup>21</sup> „Z uwagi na planowane zmiany w hierarchii Kościoła prawosławnego zrealizować przedsięwzięcia mające na celu wprowadzenie na wakujące stanowiska biskupów przynajmniej jednego tajnego współpracownika spośród trzech osobowych źródeł informacji ps.: »Marek«, »Jurek« i »Marek«” (1976 styczeń 12, Warszawa – Informacja na temat planów pracy polityczno-operacyjnej Wydziału III Departamentu IV MSW na lata 1976–1977 [w:] *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, wstęp P. Tomasik, wybór i oprac. M. Bieleśko i in., Warszawa 2007, s. 179). Owe pseudonimy kryją księży: Dubeca, Sawę (Michała) Hrycuniaka i Szymona Romańczuka. Wymienieni zostali biskupami kilka lat później.

<sup>22</sup> Na temat postaci Lewiarza zob. szerzej A. Brożyniak, *Sprawa księdza Jana Lewiarza*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2008, nr 1, s. 155–180; W. Bobryk, *O działalności denuncjatorskiej Jana Lewiarza*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2016, nr 1, s. 363–382; P. Misiólek, „Ksiądz” Jan Lewiarz – organizator i odnowiciel Cerkwi prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce, „Dzieje Najnowsze” 2020, nr 1, s. 221–239.

<sup>23</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Urząd do Spraw Wyznań (dalej: UdsW), 139/31, Odpis listu Heleny Czaporowej skierowanej do metropolity warszawskiego i całej Polski, 15 II 1966 r., k. 123.

<sup>24</sup> P. Misiólek, „Ksiądz” Jan Lewiarz..., s. 235.

<sup>25</sup> AAN, UdsW, 139/31, Pismo metropolity Stefana do Wydziału do Spraw Wyznań w Rzeszowie, 10 IX 1966 r., k. 124.

Władze administracyjne zaciekle broniły Lewiarza i chciały zapobiec opuszczeniu przez niego Rzeszowszczyzny. Świadczy o tym wspomniane wycofanie już złożonej rezygnacji, co dziekan motywował tym, że nie uzgodnił jej z władzami państwowymi<sup>26</sup>. Rezygnacja najprawdopodobniej została wycofana i przedstawiona metropolicie w wyniku nacisku władz. Równocześnie administracja wyznaniowa nie chciała zatwierdzić nominacji ks. Dubeca. Rzeszowski WdsW w wyjaśnieniu przedłożonym centrali tłumaczył: „Ksiądz A. Dubec – dotychczasowy proboszcz parafii w Kalnikowie nie może jako dziekan kierować całością prawosławia na Rzeszowszczyźnie z uwagi na swój młody wiek<sup>27</sup>, brak doświadczenia i znajomości terenu, i dlatego też Wydział nie ma innych zastrzeżeń w stosunku do ks. A. Dubeca i dlatego nie zatwierdził go na stanowisko proboszcza w Sanoku”<sup>28</sup>. Wcześniej pozytywnie oceniano działalność proboszczowską Dubeca. W sporządzonej charakterystyce Marian Kapalski, kierownik rzeszowskiego Wydziału, podkreślał jego dwa atuty: życzliwe nastawienie do władz oraz niepopieranie ukraińskich środowisk nacjonalistycznych i nieuleganie im<sup>29</sup>. Ostateczne zatwierdzenie nominacji nowego proboszcza w Sanoku nastąpiło 15 listopada 1966 r.<sup>30</sup> Nowy proboszcz pełnił także funkcję p.o. dziekana okręgu rzeszowskiego<sup>31</sup>. Być może początkowe opory władz w kwestii zatwierdzenia nominacji ks. Dubeca wiązały się z informacjami i opiniami, jakimi dzielił się inny prawosławny duchowny z Rzeszowszczyzny, ks. Jerzy Krysiak. W jednym z listów do władz pisał: „można więc sobie wyobrazić, co się będzie działo, gdy ksiądz Aleksander Dubec zostanie dziekanem. Wtedy wręcz zatriumfują wszelkiego autoramentu nacjonalistyczne, ukraińskie elementy”<sup>32</sup>.

## ROZWÓJ STRUKTUR KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO W REGIONIE

Nowy dziekan podejmował pracę na Rzeszowszczyźnie w chwili, gdy struktura cerkiewna była już ukształtowana. Do 1965 r. dekanat liczył 21 placówek<sup>33</sup>. Niewątpliwie zbudowanie solidnej podstawy prawosławnego duszpasterstwa w regionie było zasługą poprzednika Dubeca – Lewiarza. Nie można zatem zgodzić się ze stwierdzeniem Urbana, że działalność Lewiarza stanowiła jeden z czynników, który hamował rozwój

<sup>26</sup> P. Misiólek, „Ksiądz” Jan Lewiarz..., s. 235.

<sup>27</sup> Obok tekstu znajduje się odręczna notatka – najprawdopodobniej Serafina Kiryłowicza (Naczelnika Wydziału Wyznań Nierzyskokatolickich): „40 lat!”

<sup>28</sup> AAN, UdsW, 139/31, Pismo Wydziału do Spraw Wyznań w Rzeszowie do Urzędu do Spraw Wyznań, 5 IX 1966 r., k. 128.

<sup>29</sup> *Ibidem*, 75/4, Charakterystyka ks. Aleksandra Dubeca, 25 V 1966 r., k. 7.

<sup>30</sup> *Ibidem*, Decyzja Wydziału do Spraw Wyznań w Rzeszowie w sprawie zatwierdzenia nominacji ks. A. Dubeca, 15 XI 1966 r., k. 11.

<sup>31</sup> *Ibidem*, Dekret nominacyjny ks. A. Dubeca, 29 VII 1966 r., k. 12.

<sup>32</sup> *Ibidem*, 131/395, Pismo ks. Jerzego Krysiaka do Wydziału do Spraw Wyznań w Rzeszowie, 6 VIII 1966 r., s. 92.

<sup>33</sup> K. Urban, *Kościół prawosławny...*, s. 177–178. Placówki oznaczają miejscowości, w których sprawowano nabożeństwa prawosławne.

prawosławia w południowo-wschodniej Polsce<sup>34</sup>. W tak rozwiniętą strukturę wchodził nowy dziekan rzeszowski.

Wykaz placówek Cerkwi prawosławnej w dekanacie rzeszowskim na koniec 1968 r. sporządzony na użytek administracji wyznaniowej obejmuje 34 miejscowości<sup>35</sup>. Spis zawiera także Pikulice i Posadę Rybotycką<sup>36</sup>; w obu przypadkach została sporządzona adnotacja, że tamtejsza społeczność ukraińska nie stara się o utworzenie nowej placówki duszpasterskiej. Podkreślono, że w przypadku uruchomienia stałego duszpasterstwa prawosławnego w Przemyślu cerkwie w obydwu miejscowościach zostaną przekazane PAKP<sup>37</sup>. Z kolei przy placówce w Bóbrce – nieposiadającej stałego duszpasterza – zanotowano, że „stanowi szczyt zaniedbania”, a wśród miejscowych Ukraińców miały występować silne dążenia ku Kościołowi greckokatolickiemu<sup>38</sup>. Trzeba jednak zaznaczyć za Urbanem, że liczba punktów duszpasterskich była zmienna, a w statystykach prezentowano często także obiekty sakralne przydzielone Cerkwi, w których *de facto* nie istniało stałe duszpasterstwo<sup>39</sup>. Wraz z rozwojem Cerkwi prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce władze planowały dokonać podziału dekanatu rzeszowskiego na dekanaty sanocki i gorlicki, a w przypadku erygowania placówek prawosławnych w Przemyślu – na sanocki, gorlicki i przemyski<sup>40</sup>.

Początkowo władze nie były zadowolone z sytuacji w dekanacie. Przedstawia to opracowanie rzeszowskiej wyznaniówki z 1969 r. na temat działalności Cerkwi prawosławnej na Rzeszowszczyźnie, za której stan niewątpliwie odpowiadał przede wszystkim dziekan Dubec. W dokumencie tym krytykowano działalność miejscowego duchowieństwa, któremu zarzucano doprowadzanie do rozmaitych sytuacji konfliktowych, głównie na tle majątkowym. Konstatowano, że „nie spełniają swej roli jako duszpasterze w rejonie traktowanym jako misyjny. Do tego wszystkiego dochodzi rozprężenie organizacyjne”<sup>41</sup>. Owe „rozprężenie organizacyjne” odnosiło się do topniejącej liczby wiernych skupionych wokół parafii prawosławnych w regionie. Wymieniano tutaj Komańczę, Sanok, Kalników i Morochów. Proces wiązał się z umacnianiem się Cerkwi greckokatolickiej na tym terenie i ze stopniową jej odbudową. Wypada podkreślić jeszcze jeden aspekt stosunków greckokatolicko-prawosławnych w regionie. Urzędnicy rzeszowskiego Wydziału zauważali, że wśród niektórych prawosławnych występowały tendencje do traktowania Kościoła unickiego jako sprzymierzeńca Kościoła prawosławnego w obronie przed lacyzacją, a tak naprawdę przed polonizacją wiernych obu Kościołów<sup>42</sup>. W piśmie konsta-

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 179.

<sup>35</sup> AAN, UdsW, 131/391, Spis placówek Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego – dekanatu rzeszowskiego, 1 XII 1968 r., k. 78–81.

<sup>36</sup> W oryginale: Rybacką.

<sup>37</sup> AAN, UdsW, 131/391, Spis placówek Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego – dekanatu rzeszowskiego, 1 XII 1968 r., k. 81.

<sup>38</sup> *Ibidem*, k. 80.

<sup>39</sup> K. Urban, *Kościół prawosławny...*, s. 178.

<sup>40</sup> AAN, UdsW, 131/391, Projekt podziału dekanatu rzeszowskiego, [b.d.], k. 84.

<sup>41</sup> Archiwum Państwowe w Rzeszowie (dalej: AP Rz), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (dalej: PWRN), 21292, Informacja o aktualnej sytuacji Kościoła prawosławnego na terenie województwa rzeszowskiego, 15 VII 1969 r., k. 3.

<sup>42</sup> *Ibidem*, k. 3–4.

towano, że „prawosławie, które obejmuje około 10% mniejszości ukraińskiej, przez okres 11 lat swojej działalności nie tylko nie jest liczącym się przeciwnikiem rzymskokatolickiej religii, ale nie spełnia w dostatecznym stopniu funkcji rozładowywania nastrojów nacjonalistycznych”<sup>43</sup>, a jednym z postulatów w sprawie poprawy tej sytuacji miałyby być zmiana na stanowisku dziekana rzeszowskiego. Na to stanowisko postulowano powołać ponownie ks. Lewiarza<sup>44</sup>. W prezentowanym dokumencie nie obarczono odpowiedzialnością za złe prowadzenie spraw dekanatu wprost ks. Dubeca. Jednak nie ulega wątpliwości, że Dubec w dużej mierze był odpowiedzialny za złą sytuację<sup>45</sup>. Za tym argumentem przemawia także postulat zmiany dziekana. Z przytoczonych dokumentów wynika, że PAKP na Podkarpaciu nie tylko nie spełniał swojej funkcji, lecz także nastąpił regres w kwestii jego oddziaływania na grekokatolików w południowo-wschodniej Polsce.

Mimo negatywnej oceny działalności dekanatu rzeszowskiego UdsW postulował w listopadzie 1969 r. powołanie ks. Dubeca na biskupa<sup>46</sup>. Warto zaznaczyć, że planowane powołanie dziekana rzeszowskiego na biskupa wiązałyby się – zdaniem SB – z utworzeniem diecezji przemyskiej PAKP<sup>47</sup>. To istotna informacja, gdyż – jak wykazał Dudra – ks. Dubec był przez metropolitę Bazylego przygotowywany na biskupa diecezji wrocławsko-szczecińskiej, w której po akcji „Wisła” osiedliło się wielu Łemków<sup>48</sup>. Urban wskazał natomiast na pismo Bazylego z końca marca 1969 r., w którym hierarcha postuluje powołanie diecezji na Rzeszowszczyźnie z ks. Dubecem jako biskupem na czele<sup>49</sup> [sic]. Finalna reorganizacja struktur Cerkwi prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce nastąpiła dopiero w 1977 r. Wtedy też podzielono dekanat rzeszowski na przemyski i nowosądecki. Na dziekana tego pierwszego mianowano Dubeca, a drugiego – ks. Andrzeja Jakimiuka<sup>50</sup>. Zmianę struktury diecezjalnej PAKP wprowadzono w 1983 r. W styczniu tegoż roku ks. Dubec przyjął chirotonię biskupią i posługiwał jako biskup lubelski w diecezji warszawsko-bielskiej<sup>51</sup>. Warto zaznaczyć, że pierwotnie planowano nadać dotychczasowemu dziekanowi przemyskiemu tytuł biskupa przemyskiego i sanockiego<sup>52</sup>. Zgłoszone przez metropolitę Bazylego plany powołania nowego władcy zostały zaakceptowane przez władze państwowe. W notatce stwierdzono, że postawa dziekana Dubeca względem kwestii społecznych „nie budzi zastrzeżeń; cieszy się pozytywną opinią władz państwowych”<sup>53</sup>. Wkrótce nastąpiły ostatnie

<sup>43</sup> *Ibidem*, k. 5.

<sup>44</sup> *Ibidem*, k. 6.

<sup>45</sup> Choć należy podkreślić, że sam ks. Dubec jako duchowny był oceniany pozytywnie (S. Dudra, *Kształtowanie się prawosławnego życia religijnego...*, s. 80).

<sup>46</sup> *Idem*, *Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny...*, s. 283; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), 01283/1654, Notatka Urzędu do Spraw Wyznań dotycząca spraw kadrowych Polskiego, Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, 6 XI 1969 r., jednostka zgigitalizowana (dalej: j.zd.) k. 133.

<sup>47</sup> *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Krakowie do Naczelnika Wydziału III Departamentu IV MSW, 26 XI 1969 r., k. 137.

<sup>48</sup> S. Dudra, *Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny...*, s. 294.

<sup>49</sup> K. Urban, *Kościół prawosławny...*, s. 157.

<sup>50</sup> S. Nabywaniec, *Sprawa Obiektowa...*, s. 817–818.

<sup>51</sup> P. Misiólek, *Konflikt o cerkiew...*, s. 97–98.

<sup>52</sup> AAN, UdsW, 132/205, Pismo metropolity warszawskiego i całej Polski do Urzędu do Spraw Wyznań, 29 XI 1982 r., k. 33.

<sup>53</sup> *Ibidem*, Notatka dotycząca nominacji ks. A. Dubeca na biskupa, k. 31.

starania władz cerkiewnych w sprawie utworzenia nowej diecezji. Zgodę na powstanie nowej eparchii wyraził 6 września 1983 r. kierownik UdsW Adam Łopatka<sup>54</sup>, a pod koniec miesiąca Sobór Biskupów PAKP powołał bp. Adama<sup>55</sup> (Aleksandra) Dubeca na pierwszego zwierzchnika prawosławnej diecezji przemysko-nowosądeckiej. Hierarcha dalej mieszkał w Sanoku, który był siedzibą diecezji<sup>56</sup>. Po zatwierdzeniu nominacji nowy ordynariusz skierował swoje pierwsze pismo (znak: 1/83) do UdsW. Warto przytoczyć je w całości, gdyż pokazuje mentalność hierarchii i duchowieństwa prawosławnego w tamtych czasach: „Pragnę serdecznie podziękować »Urzędowi do Spraw Wyznań« i za Jego pośrednictwem Najwyższym Władzom Polski Ludowej za to, że wyrażono zgodę na podniesienie mojej skromnej osoby do godności biskupa, zaś teraz na Ordynariusza restytuowanej Diecezji Przemysko-Nowosądeckiej. W swojej dotychczasowej duszpasterskiej pracy zawsze kierowałem się miłością do bliźniego, starając się równocześnie być lojalnym wobec Polski Ludowej. Będę się starał i nadal służyć ludziom i Ojczyźnie, w której przyszło mi żyć<sup>57</sup>. Wydaje się, że powołanie nowej diecezji prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce było tylko swego rodzaju formalnością i koniecznością. Erygowanie eparchii mogło zintensyfikować działalność prawosławnych w kierunku grekokatolików kilkanaście lat wcześniej. Jednak w połowie lat osiemdziesiątych, poza prestiżem, nowa jednostka cerkiewna nie spowodowała rozwoju prawosławia w południowo-wschodniej Polsce. Podobnie na tę kwestię zapatruje się Jarosław Syrynek. Jego zdaniem powołanie eparchii prawosławnej mogło stanowić jedynie symbol przed tysiącleciem chrztu Rusi<sup>58</sup>.

Dubec kontynuował starania o tworzenie nowych placówek cerkiewnych, a także dotyczące rozbudowy infrastruktury (m.in. budowy nowych plebanii). Takie próby były podejmowane lub prowadzone m.in. w Hłomczy (Świerczewie)<sup>59</sup>, Turzańsku<sup>60</sup> czy Przemysłu<sup>61</sup>. Warto odnotować ten ostatni przypadek, bowiem o otworzenie placówki w tym mieście zabiegano właściwie od rozpoczęcia misji prawosławnej na Podkarpaciu. Brano pod uwagę m.in. byłą katedrę grekokatolicką<sup>62</sup>. Sprawa erygowania placówki w Przemysłu stanowiła również przykład różnic w prowadzeniu polityki wyznaniowej wobec Cerkwi prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce między UdsW a rzeszow-

<sup>54</sup> AIPN Rz, 63/172, Pismo ministra-kierownika Urzędu do Spraw Wyznań do metropolity warszawskiego i całej Polski, 6 IX 1983 r., j.zd., k. 6.

<sup>55</sup> Takie imię przyjął po złożeniu ślubów mniszych.

<sup>56</sup> AIPN Rz, 63/172, Pismo metropolity warszawskiego i całej Polski do ministra-kierownika Urzędu do Spraw Wyznań, 5 X 1983 r., k. 7.

<sup>57</sup> AAN, UdsW, 132/205, Pismo bp. Adama Dubeca do Urzędu do Spraw Wyznań, 1 X 1983 r., k. 14.

<sup>58</sup> J. Syrynek, *Nadzór specjalny. Analiza historyczno-antropologiczna działań organów bezpieczeństwa w kwestii tzw. nacjonalizmu ukraińskiego na Podkarpaciu w latach 1947–1989*, Wrocław–Warszawa 2015, s. 96. Warto odnotować stanowisko – wydaje się, że optymistyczne – wojewody nowosądeckiego Antoniego Rączki, który stwierdził, że powołanie nowej eparchii prawosławnej może pomóc w rozwoju Cerkwi, ale jednocześnie spowodować napięcia w relacjach narodowościowych (AAN, UdsW, 131/416, Pismo wojewody nowosądeckiego do ministra-kierownika Urzędu do Spraw Wyznań, 13 VIII 1983 r., k. 52).

<sup>59</sup> AIPN Rz, 63/159, Pismo dziekana przemyskiego do wojewody krośnieńskiego, 1 VI 1983 r., j.zd., k. 28.

<sup>60</sup> AAN, UdsW, 131/405, Pismo dziekana rzeszowskiego do Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa w sprawie przekazania budynku po plebani w Turzańsku, 29 VII 1972 r., k. 79.

<sup>61</sup> S. Dudra, *Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny...*, s. 422.

<sup>62</sup> S. Nabywaniec, *Sprawa Obiektowa...*, s. 831.

ską administracją wojewódzką i powiatową<sup>63</sup>. Placówka w Przemyślu została erygowana tuż przed powołaniem nowej diecezji – w 1982 r.<sup>64</sup>, a na początku 1983 r. przekazano na jej rzecz cerkiew w Przemyślu przy ul. Wilczańskiej<sup>65</sup>. Wydaje się, że był to ostatni moment na erygowanie parafii w tej miejscowości. W przeciwnym razie powstałaby kuriozalna sytuacja, kiedy nowa diecezja w swojej nazwie zawierałaby miasta, w których nie istniały prawosławne struktury cerkiewne. Powołanie parafii przemyskiej nawiązywało do historycznych tradycji prawosławnej diecezji w tym mieście. Warto w tym kontekście zaznaczyć, że w latach siedemdziesiątych nie erygowano w regionie żadnej placówki prawosławnej<sup>66</sup>. Niewątpliwie stanowiło to porażkę dziekana Dubeca.

Niepowodzeniem zakończyła się także próba erygowania parafii prawosławnej przy Cerkwi greckokatolickiej w Jarosławiu. W odpowiedzi na prośbę bp. Adama WdsW w Przemyślu stwierdził, że sprawę ewentualnego użytkowania jarosławskiej świątyni powinni rozstrzygnąć w drodze porozumienia biskup przemysko-nowosądecki i biskup przemyski z Kościoła katolickiego<sup>67</sup>. Nie pomogła interwencja Kazimierza Morawskiego, prezesa Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego<sup>68</sup>. Podobnie było w Rozdziele<sup>69</sup>. W tej podgorlickiej miejscowości władze metropolitalne próbowały powołać placówkę m.in. w latach 1958, 1966, 1970<sup>70</sup>. Stała celebrowanie nabożeństw w Rozdziale rozpoczęła się dopiero w 1985 r. wraz z postawieniem w wiosce cerkwi.

## PROBLEMY PERSONALNE

Zasób kadrowy wśród duchowieństwa diecezji przemysko-nowosądeckiej był oceniany przez krośnieński WdsW jako niewystarczający nie tylko ze względu na liczbę kapłanów, lecz także ich pochodzenie. Wskazywano, że miejscowi księża w większości nie wywodzą się ze środowisk zamieszkujących Podkarpacie, lecz z terenu Podlasia, a zarazem nie są w żaden sposób związani rodzinnie i kulturowo z tym regionem. Bardzo często ci duchowni uważali swój pobyt i pracę w południowo-wschodniej Polsce za zesłanie i karę<sup>71</sup>. Warto odnotować spotkanie z duchownymi diecezji (które odbyło się

<sup>63</sup> AAN, UdsW, 131/407, Projekt pisma wicedyrektora Urzędu do Spraw Wyznań do Wydziału do Spraw Wyznań w Rzeszowie, V 1972 r., k. 25.

<sup>64</sup> *Szematyzm. Katalog świątyń i duchowieństwa prawosławnej diecezji przemysko-nowosądeckiej (stan na 31.11.1999 r.)*, oprac. R. Dubec, J. Felenczak, Gorlice 1999, s. 92.

<sup>65</sup> AAN, UdsW, 132/164, Pismo dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań w Przemyślu do Urzędu do Spraw Wyznań, 21 II 1983 r., k. 221.

<sup>66</sup> S. Dudra, *Kształtowanie się prawosławnego życia religijnego...*, s. 83.

<sup>67</sup> AAN, UdsW, 132/205, Pismo dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań w Przemyślu do biskupa przemysko-nowosądeckiego, 15 III 1984 r., k. 95.

<sup>68</sup> *Ibidem*, Pismo prezesa Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego do Urzędu do Spraw Wyznań, 11 X 1984 r., k. 89–90.

<sup>69</sup> S. Dudra, *Kształtowanie się prawosławnego życia religijnego...*, s. 84.

<sup>70</sup> *Idem*, *Odbudowa prawosławnej sieci parafialnej na Lemkowszczyźnie po 1956 roku jako element wielokulturowości regionu*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2014, t. 3, s. 309, 311, 313.

<sup>71</sup> AIPN Rz, 63/172, Informacja Wydziału do Spraw Wyznań w sprawie diecezji przemysko-nowosądeckiej PAKP, 20 II 1984 r., k. 16.

w UdsW) w którym uczestniczył metropolita Bazyli (Doroszkiewicz). Co ciekawe, nie brał w nim udziału bp Adam<sup>72</sup>. Stan organizacyjny nowej eparchii niewiele różnił się od tego sprzed jej erygowania. Otwartą kwestią pozostaje to, czy powołanie do życia diecezji przemysko-nowosądeckiej bez zapewnienia jej solidnego zaplecza personalnego było uzasadnione i w ogóle sensowne. Jednak fakt ten stanowił ważny i mobilizujący moment dla miejscowej społeczności prawosławnej, co w porównaniu z grekokatolikami, którzy nie mieli wtedy jeszcze swojego biskupa, stawiało PAKP – przynajmniej mentalnie – w pozycji uprzywilejowanej. Równocześnie nowy biskup kontynuował starania o pozyskanie budynku byłej grekokatolickiej plebanii w Sanoku, o którą starania rozpoczęto jeszcze pod koniec lat pięćdziesiątych<sup>73</sup>. Otrzymanie przez prawosławne biskupstwo budynku plebanii miało niewątpliwie pomóc w pracy hierarchy, jego kancelarii, agend diecezjalnych i współpracowników.

Problemy kadrowe nowej diecezji potwierdzają informacje SB. W opracowaniu z listopada 1986 r. mjr Tadeusz Dębiec – po spotkaniu z TW „Brodaty” – określił politykę personalną Dubeca jako „publiczną tajemnicę” [sic]<sup>74</sup>. Miało ją charakteryzować wspieranie księży pochodzących z terenu diecezji i brak rotacji na stanowiskach zajmowanych przez duchownych rodem z Białostockiego. Ci ostatni przebywali w południowo-wschodniej Polsce nawet kilkanaście lat, a wyrwanie się stąd miało być uzależnione od posiadanych układów<sup>75</sup>. Kolejnym przykładem są informacje pochodzące od bp. Adama jako tajnego współpracownika SB o pseudonimie „Marek”. Zdaniem hierarchy jeden z jego – przynajmniej teoretycznie – najbliższych współpracowników ks. Jakimiuk, został zmuszony do objęcia stanowiska proboszcza w Sanoku i kanclerza kurii. W związku z nieuzyskaniem przez ks. Jakimiuka mieszkania, wyjeżdżał on często do rodziny na Białostoczczyznę, a w Sanoku pracował z musu<sup>76</sup>.

## PRZECIWDZIAŁANIE CERKWI GRECKOKATOLICKIEJ

Jednym z zadań, jakie postawiono przed PAKP na Podkarpaciu, było przeciwdziałanie rozwijaniu się placówek grekokatolickich na tym terenie. Wprawdzie nie natrafiono na przesłanki źródłowe świadczące o powołaniu diecezji przemysko-nowosądeckiej w celu przeciwdziałania Cerkwi grekokatolickiej, jednak – jak zaznaczono wcześniej – nie ulega wątpliwości, że decyzja z 1983 r. w kontekście pracy misyjnej wśród unitów była spóźniona o kilkanaście lat. Stagnacja placówek prawosławnych, która zaczęła się na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, doprowadziła do stopniowego rozwoju Cerkwi grekokatolickiej w regionie. Sprzyjała temu niewątpliwie polityka wyznaniowa Polski „ludowej” wobec grekokatolików, którą – porównując chociażby do innych

<sup>72</sup> S. Dudra, *Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny...*, s. 422.

<sup>73</sup> P. Misiólek, „Ksiądz” Jan Lewiarz..., s. 233.

<sup>74</sup> AIPN Rz, 038/66/4, Informacja dotycząca wyznania prawosławnego w województwie krośnieńskim, 21 XI 1986 r., j.zd., k. 113.

<sup>75</sup> *Ibidem*.

<sup>76</sup> *Ibidem*, Wyciąg z informacji spisanej od TW „Marek”, 2 II 1984 r., k. 47.

państw bloku wschodniego – można uznać w latach osiemdziesiątych za dużo mniej opresyjną. Wydaje się, że wówczas Kościół greckokatolicki był traktowany przez polskie władze dużo lepiej niż jeszcze dwadzieścia lat wstecz – przede wszystkim „zauważono” jego obecność i działalność w PRL. Świadczą o tym chociażby wizyty abp. Mirosława Marusyna, sekretarza Kongregacji Kościołów Wschodnich, hierarchy greckokatolickiego urodzonego na terenie Polski w 1924 r. i jego spotkania z władzami PRL<sup>77</sup>. Symbolem porażki działalności misyjnej Kościoła prawosławnego wobec ludności greckokatolickiej była postawa wiernych z Hłomczy. W lipcu 1990 r. miejscowy komitet parafialny zwrócił się do bp. Adama z podziękowaniem za roztoczenie opieki duszpasterskiej ze strony PAKP. Następnie w liście stwierdzono, że w związku z przywróceniem podmiotowości prawnej Kościołowi greckokatolickiemu wierni proszą o prowadzenie pracy duszpasterskiej przez duchownego unickiego<sup>78</sup>. Biskup przemysko-nowosądecki przesłał w tej sprawie protest skierowany na ręce prymasa Józefa Glempa<sup>79</sup>. Podobnie sprawa wyglądała w Wielopolu<sup>80</sup>. Również w Komańczy udało się w połowie lat osiemdziesiątych wznieść cerkiew unicką, którą poświęcono w 1988 r.<sup>81</sup> Zlikwidowało to pewnego rodzaju stan tymczasowości we wspólnocie greckokatolickiej w tej miejscowości.

## SYTUACJE KONFLIKTOWE

Połowa lat siedemdziesiątych w dziejach Cerkwi prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce (przede wszystkim na Łemkowszczyźnie) była naznaczona konfliktami wyznaniowymi, głównie na tle użytkowania mienia pounickiego. Tak naprawdę skupiały się w tej kwestii problemy historyczne, etniczne i wyznaniowe. Najstłonniesze spory o świątynie zanotowano w Polanach (obecnie gmina Krempna w powiecie jasielskim), a także w Rozdzielu, Komańczy i Żdychu<sup>82</sup>.

Konflikt o cerkiew w Polanach wiązał się z przekazaniem miejscowej pounickiej cerkwi Kościołowi prawosławnemu w 1966 r. Wtedy też prawosławni rozpoczęli remont świątyni<sup>83</sup>. Udostępnienie polańskiej cerkwi prawosławnym stało w sprzeczności z decyzją starostwa krośnieńskiego, które przekazało budynek parafii rzymskokatolickiej w Żmigrodzie

<sup>77</sup> AAN, UdsW, 132/166, Podróż duszpasterska ukraińskiego arcybiskupa M. Marusyna do katolików unitów w Polsce, 18 IX 1984 r., k. 275–276; *ibidem*, Notatka dotycząca rozmowy sekretarza Kongregacji Kościołów Wschodnich z ministrem-kierownikiem Urzędu do Spraw Wyznań, 3 VII 1985 r., k. 279–282; *ibidem*, Pismo sekretarza Kongregacji Kościołów Wschodnich do ministra-kierownika Urzędu do Spraw Wyznań, 7 XI 1986 r., k. 288; *ibidem*, Pismo sekretarza Kongregacji Kościołów Wschodnich do ministra-kierownika Urzędu do Spraw Wyznań, 23 VII 1987 r., k. 164.

<sup>78</sup> AIPN Rz, 63/172, Pismo Rady Parafialnej z Hłomczy do bp. Adama, j.zd., k. 67.

<sup>79</sup> *Ibidem*, Pismo bp. Adama do Prymasa Polski Józefa kard. Glempa, k. 68.

<sup>80</sup> S. Dudra, *Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny...*, s. 423.

<sup>81</sup> M. Gliwa, *Z dziejów parafii greckokatolickiej w Komańczy (1945–1988)* [w:] *Kościół katolicki...*, s. 263.

<sup>82</sup> Tematyką sporów wyznaniowych na Łemkowszczyźnie po 1945 r. zajął się Andrzej Stachowiak (*idem*, *Wojna religijna w górach. Konflikty wyznaniowe na Łemkowszczyźnie po 1947 roku*, Krosno 2017). Jest to praca pisana z perspektywy etnologa – niestety autor nie oparł się na archiwaliach.

<sup>83</sup> AP Rz, PWRN, 21189, Pismo Wydziału do Spraw Wyznań w Rzeszowie do Urzędu do Spraw Wyznań, 24 III 1969 r., k. 82.

Nowym. Ludność katolicka modliła się w postawionej przy cerkwi kapliczce (od której zaczął się spór), nie zważając na żądania władz administracyjnych, by budowlę rozebrać. W 1971 r. prawosławny proboszcz ks. Anatol Fiedoruk wywiesił na kapliczce pismo, w którym domagał się jej rozebrania oraz niesprawowania liturgii przez katolików. Po kilku dniach prawosławni dokonali rozbioru obiektu. Katolicy 28 listopada 1971 r. po raz pierwszy zajęli siłowo cerkiew w Polanach. Przez kilka miesięcy trwała walka o świątynię między wiernymi obu wyznań. Katolicy 13 lutego 1972 r. finalnie zajęli cerkiew i wtedy rozpoczął się spór na drodze administracyjno-sądowej<sup>84</sup>.

W początkowej fazie sporu o polańską cerkiew dziekan Dubec był na pierwszej linii frontu. Duchowny objął wkrótce urząd p.o. proboszcza parafii prawosławnej w Polanach<sup>85</sup>. W rzeszowskim WdsW przeprowadzono 10 czerwca 1972 r. rozmowę z ks. Dubecem. Postulował on wybudowanie dla katolików nowego miejsca kultu oraz skonsultowanie z metropolitą Bazylim pomysłu współużytkowania cerkwi przez katolików i prawosławnych. Osobiście Dubec był temu przeciwny i 16 czerwca poinformował telefonicznie Wydział, że metropolita nie widzi możliwości współużytkowania świątyni. Jednocześnie zwierzchnik PAKP zaznaczył, że w tej sprawie podporządkuje się rozstrzygnięciom władz<sup>86</sup>. Podczas kolejnego spotkania w Rzeszowie władze poinformowały dziekana, że nie jest możliwe doprowadzenie do udostępnienia cerkwi wiernym obu wyznań, dlatego że w pierwszej fazie konfliktu to prawosławni wykluczyli możliwość współużytkowania budynku. Przedstawiono duchownemu jedyny [sic] sposób rozwiązania sporu, a mianowicie oddanie cerkwi katolikom. W zamian za to padła propozycja przeniesienia do Polan innej cerkwi dla prawosławnych albo likwidacji parafii prawosławnej w Polanach i utworzenie jej w innej miejscowości (np. w Przemyślu). Duchowny nie wyraził zgody na likwidację placówki polańskiej<sup>87</sup>. Zaskakująca jest koncepcja likwidacji prawosławnej parafii w Polanach, którą wysunęły władze w Rzeszowie. Biorąc pod uwagę dotychczasową politykę komunistów, która polegała na zwalczaniu Kościoła greckokatolickiego za pomocą Cerkwi prawosławnej<sup>88</sup>, trudno uznać te propozycje za racjonalne. Zwłaszcza w okolicy, gdzie pozostało stosunkowo dużo Łemków niewysiedlonych w ramach akcji „Wisła”, wraz ze swoim duszpasterzem, greckokatolickim duchownym Janem Wysoczańskim w Krempnej, który prowadził pracę duszpasterską w regionie. Zatem albo władze szukały na siłę rozwiązania sporu wszelkimi możliwymi sposobami, nie oglądając się na skutki w dłuższej perspektywie, albo celowo próbowały wymusić na dziekanie Dubecu ustępstwa. Jest też trzecia możliwość, a mianowicie tak naprawdę niezbyt życzliwe nastawienie władz rzeszowskich i podległych im władz terenowych w województwie wobec prawosławia. Jak już sygnalizowałem, mimo upowszechnionego – i słusznego zresztą – poglądu, że państwo wspierało rozwój Cerkwi prawosławnej, bardzo często utrudniano

<sup>84</sup> P. Misiólek, *Konflikt o cerkiew...*, s. 101–102.

<sup>85</sup> AAN, UdsW, 131/421, Nominacja ks. A. Dubeca na p.o. proboszcza w Polanach, 25 IV 1972 r., k. 6.

<sup>86</sup> *Ibidem*, Notatka z rozmów przeprowadzonych z ks. A. Dubecem i ks. Kazimierzem Pańczyszynem w sprawie cerkwi w Polanach, 3 VII 1972 r., k. 17–18.

<sup>87</sup> *Ibidem*, k. 20–21.

<sup>88</sup> Co objawiało się przede wszystkim poprzez przeciąganie ludności greckokatolickiej na wyznanie prawosławne i pozyskiwanie dotychczasowych cerkwi unickich.

PAKP rozwój na Rzeszowszczyźnie m.in. poprzez odwlekanie lub odmowne załatwianie wniosków w sprawie powoływania nowych placówek lub o przekazanie świątyń. Kolejne spotkanie odbyło się 14 września 1976 r. Wzięli w nim udział księża Dubec i Lewiarz oraz jeden z urzędników krośnieńskiego WdsW. Duchowni zostali poinformowani o wyrażeniu zgody przez władze na budowę nowej kaplicy. Obaj zdecydowanie wykluczyli taką możliwość ze względu na to, że polańska społeczność prawosławna jest mała i co za tym idzie, podjęcie nowej inwestycji może być dla niej nie do udźwignięcia. Poza tym wskazywano, że PAKP ma świątynię w Polanach, czyli cerkiew pw. św. Jana Złotoustego. Jako tajny współpracownik bezpieczeństwa ks. Dubec informował także o konfliktach w łonie Cerkwi odnośnie do sporu w Polanach. Jednym z przykładów w tej kwestii był zarzut metropolity Bazylego wobec dziekana, że ten chce zlikwidować wyznanie prawosławne w Polanach. Tajny współpracownik „Marek” odebrał to jako wotum nieufności hierarchy i próbę odsunięcia go od jakiegokolwiek wpływu na sprawy parafii<sup>89</sup>.

Główny problem wpływający na morale wiernych prawosławnych stanowił brak stałego duszpasterza w Polanach<sup>90</sup>, co należy traktować jako podstawowy błąd w taktyce Cerkwi. W 1975 r. TW „Marek” donosił, że wśród wiernych można usłyszeć opinie, iż to władze świeckie kreują sytuacje konfliktowe w Polanach. Miały za tym przemawiać liczne obietnice administracji, dotyczące rozstrzygnięcia sporu o świątynię z korzyścią dla prawosławnych<sup>91</sup>.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych, w związku z reorganizacją dekanatu rzeszowskiego i włączeniem Polan do dekanatu nowosądeckiego, dziekan Dubec nie nadzorował spraw dotyczących miejscowej parafii prawosławnej. Sytuacja zmieniła się wraz z utworzeniem prawosławnej diecezji w 1983 r. Jednak nie wpłynęło to na stan faktyczny: cerkiew w Polanach pozostała we władaniu Kościoła katolickiego. Miejscową parafię prawosławną zlikwidowano w 2003 r.<sup>92</sup> Strona prawosławna przez lata nie doprowadziła do rozwiązania sporu polańskiego na swoją korzyść. W dążeniu do odzyskania cerkwi nie pomogły nawet rozstrzygnięcia sądowe.

Podobną sytuację odnotowano w podgorlickim Rozdzielu. Jak już przedstawiono, władze metropolitalne wiele lat starały się o powołanie nowej placówki prawosławnej w tej miejscowości. Sprawę komplikowało to, że znajdowała się tam cerkiew pogrecko-katolicka, z której korzystała wspólnota rzymskokatolicka. Ostatecznie w 1969 r. postanowiono, że w pierwsze niedziele miesiąca świątynia będzie użytkowana przez prawosławnych, w pozostałe przez katolików, natomiast święta kościelne będą obchodzone zgodnie z kalendarzem obu wyznań. Jednak pod koniec 1969 r. sytuacja we wsi się zaostrzyła i w efekcie tego 19 stycznia 1970 r. świątynię oplombowano. Zamknięcie cerkwi poprzedziło zaatakowanie duchownego prawosławnego ks. Mikołaja Słokotowicza<sup>93</sup>. Od tego momentu zaczęła się batalia o otwarcie świątyni.

<sup>89</sup> P. Misiołek, *Konflikt o cerkiew...*, s. 106.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 107.

<sup>91</sup> *Ibidem*, s. 108.

<sup>92</sup> S. Dudra, *Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny...*, s. 423.

<sup>93</sup> *Idem*, *Erygowanie parafii prawosławnej w Rozdzielu jako element polityki wyznaniowej w powojennej Polsce*, „Rocznik Ruskiej Bursy” 2017, s. 77–78.

Ksiądz Dubec od początku stał na stanowisku, że cerkiew powinna należeć do prawosławnych. Jako motywy duchowny wskazywał to, że miejscowi katolicy (także z innych, okolicznych miejscowości) mogą korzystać z innych świątyń<sup>94</sup>, a cała sprawa wiązała się z masowym przejmowaniem przez Kościół rzymskokatolicki cerkwi, do których nie chciano dopuszczać prawosławnych<sup>95</sup>. Ostatecznie w 1984 r. udało się powołać nową parafię w jurysdykcji PAKP, wkrótce też rozpoczęto sprawowanie liturgii w cerkwi przeniesionej z Serednicy<sup>96</sup>.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Słabiga, że powstawanie konfliktów wyznaniowych było efektem polityki władz, często niemających wobec wyznań żadnego długofalowego planu<sup>97</sup>. Niewątpliwie trzeba stwierdzić, że posunięcia administracji, zarówno szczebla centralnego, jak i wojewódzkiego, w tym zakresie, stanowiły zbiór nieskoordynowanych działań doraźnych.

### TAJNY WSPÓŁPRACOWNIK „MAREK”

Arcybiskup Dubec kilkakrotnie stwierdzał, że władze przeszkadzały w odbudowie prawosławia w południowo-wschodniej Polsce<sup>98</sup>. Nie uniemożliwiło mu to jednak podjęcia współpracy z SB. Jak wskazali w swojej – *notabene* bardzo głośnej i szeroko komentowanej – pracy Mariusz Krzysztofiński i Krzysztof Sychowicz, duchowny podjął współpracę w kwietniu 1971 r. na zasadzie dobrowolności. W Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej zachowała się teczka pracy TW „Marek”, obejmująca pierwszych blisko osiem lat współpracy (1971–1979). Tajny współpracownik odbywał spotkania z funkcjonariuszami bezpieki m.in. w swoim mieszkaniu, a za przekazywanie informacje otrzymywał paczki delikatesowe<sup>99</sup>.

„Marek” – jeszcze jako kandydat na TW – w jednym z pierwszych doniesień przedstawiał sytuację panującą w dekanacie rzeszowskim. Stwierdzał, że hierarchia cerkiewna na czele z metropolitą Bazyliem nie wykazuje zainteresowania życiem dekanatu, podawał także przykłady kapłanów, którzy chcieli zakończyć pracę na Rzeszowszczyźnie i wrócić w Białostockie. Informował również o duchownych, którzy żyli niemoralnie. W tym kontekście charakteryzował postać ks. Jerzego Krysiaka, który zdaniem TW „powinien jak najszybciej opuścić teren województwa”<sup>100</sup>. Stwierdzenia o metropolicie Bazyliem nierzadko świadczą o braku zaufania hierarchy do swojego dziekana. W związku z planami

<sup>94</sup> Wymieniał tutaj Męcinę, Kryg, Lipinki i Bednarkę.

<sup>95</sup> AAN, UdsW, 131/423, Pismo dziekana rzeszowskiego do Urzędu do Spraw Wyznań, 23 XI 1971 r., k. 86.

<sup>96</sup> S. Dudra, *Erygowanie parafii prawosławnej...*, s. 81.

<sup>97</sup> A. Słabig, *Wprowadzenie [w:] Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa PRL. Dokumenty i materiały*, wstęp i oprac. A. Słabig, Warszawa 2016, s. 40.

<sup>98</sup> A. Radziukiewicz, *Weż krzyż i idź za mną. Z arcybiskupem przemysko-nowosądeckim Adamem rozmawia Anna Radziukiewicz*, [http://archiwum.przekladprawoslawny.pl/articles.php?id\\_n=329&id=8](http://archiwum.przekladprawoslawny.pl/articles.php?id_n=329&id=8), dostęp 16 V 2020 r. Warto też przywołać w tej kwestii cytowany już list bp. Adama skierowany do UdsW z podziękowaniem za wyrażenie zgody na powołanie go na biskupa przemysko-nowosądeckiego.

<sup>99</sup> M. Krzysztofiński, K. Sychowicz, *W kręgu „Bizancjum”...*, s. 105, przyp. 105.

<sup>100</sup> AIPN Rz, 0084/68, Notatka z rozmowy z kandydatem na TW, 10 II 1971 r., j.zd., k. 8.

podziału dekanatu rzeszowskiego metropolita miał przedstawić kandydatury nowych dziekanów. Wśród kandydatów ponoć nie wymieniono nazwiska „Marka”. Jego zdaniem było to związane z potencjalną nominacją biskupią. Ksiądz Dubec nie chciał przyjmować chirotonii ze względu na młody wiek i utratę swobody w zarządzaniu. Ponadto przedstawił kpt. Jerzemu Rożkowi kolejny motyw: powody osobiste, o których nie chciał jednak rozmawiać. Warto zaznaczyć, że funkcjonariusz SB próbował przekonać „Marka” do przyjęcia święceń biskupich<sup>101</sup>. Główny powód niewymienienia Dubeca jako potencjalnego kandydata na dziekana, a mianowicie ewentualne wyniesienie do godności biskupiej, wydaje się niezbyt przekonujący. Po pierwsze, przypuszczalna nominacja nie przeszkadzałaby w nominacji dziekańskiej – tym bardziej, że w przekazanej informacji nie ma mowy o ewentualnych zamiarach Bazylego w tamtym czasie. Po drugie, objęcie urzędu wikariusza diecezji warszawsko-bielskiej oznaczałoby, że metropolita ma do ks. Dubeca zaufanie. O tym, że nie do końca tak było, świadczą inne doniesienia TW. W informacji przekazanej 6 lipca 1973 r. „Marek” stwierdził, że hierarcha przesyła pisma skierowane do księży z dekanatu „i na tych pismach pisze, że kopia tego pisma przekazana zostanie dziekanowi, ale faktycznie nikt mu jej nie wysłał”<sup>102</sup>. Zdaniem tajnego współpracownika zwierzchnik PAKP nie radził sobie z zarządzaniem Cerkwią i wykonywaniem obowiązków metropolity<sup>103</sup>, a jego zachowanie, zwłaszcza podczas wyjazdów w teren, nie licowało z powagą urzędu biskupa<sup>104</sup>. W ocenie agenta stagnacja Cerkwi prawosławnej w Polsce była związana z otaczaniem się przez metropolitę Bazylego ludźmi o wątpliwej moralności. W tym kontekście wymieniał ks. Szymona Romańczuka – dyrektora kancelarii metropolitalnej<sup>105</sup>. „Marek” przekazywał także informacje dotyczące zagadnień podejmowanych na zjazdach dziekańskich metropolii<sup>106</sup>.

Krośnińska SB uzyskiwała od „Marka” dane odnoszące się do sytuacji Kościoła prawosławnego w południowo-wschodniej Polsce. Dotyczyły one zwłaszcza duchownych pracujących na tym terenie i sytuacji konfliktowych w regionie (Polany, Komańcza, Żdunia)<sup>107</sup>. Niewątpliwie przekazywane oceny „ze swojego podwórka” były bardzo interesujące oraz pomagały w kreowaniu działań przeciwko Cerkwi prawosławnej i środowiskom wyznaniowym.

Dubec starał się przedstawiać w jak najlepszym świetle. Kapitan Józef Kluz zanotował następujące słowa autorstwa TW: „Ks. mgr Aleksander Dubec – dziekan – legalista, nie dba o zaszczyty, o stanowiska, chyba nie tego się spodziewa w kapłaństwie, uważa, że ma bardzo trudny teren, cierpi tu za zbrodnie, których dokonali Ukraińcy”<sup>108</sup>. Podczas innego spotkania, które odbyło się w mieszkaniu TW w Sanoku, zapisano:

<sup>101</sup> *Ibidem*, k. 9.

<sup>102</sup> *Ibidem*, Informacja uzyskana od TW „Marka”, 6 VII 1973 r., k. 4.

<sup>103</sup> *Ibidem*, Informacja uzyskana od TW „Marka”, 14 II 1973 r., k. 20.

<sup>104</sup> *Ibidem*, Informacja uzyskana od TW „Marka”, 27 VI 1974 r., k. 52.

<sup>105</sup> *Ibidem*, Informacja uzyskana od TW „Marka”, 25 XI 1974 r., k. 55.

<sup>106</sup> *Ibidem*, Informacja uzyskana od TW „Marka”, 28 X 1975 r., k. 82–84.

<sup>107</sup> Zob. np. *ibidem*, Informacja uzyskana od TW „Marka”, 19 II 1976 r., k. 91; *ibidem*, Informacja uzyskana od TW „Marka”, 31 III 1973 r., k. 27; *ibidem*, Informacja uzyskana od TW „Marka”, 14 II 1973 r., k. 20. Odnośnie do konfliktu w Polanach i doniesień „Marka” w tej sprawie zob. szerzej P. Misiólek, *Konflikt o cerkiew...*, s. 94–113.

<sup>108</sup> AIPN Rz, 0084/68, Informacja uzyskana od TW „Marka”, 16 XI 1975 r., k. 88.

„Ks. Dubec – uważa, że jest lojalny wobec władz, może nawet za bardzo. Władze nie mają z nim kłopotów, chyba to, że się upomina o pewne sprawy, w tym o sprawę mieszkania, ale nawet tego mu nie załatwiono. Boli go to, że wokół Ukraińców wytworzono nieprzychylną atmosferę, on jest Łemkiem, jego rodzina była prześladowana przez Niemców (ojciec zginął w Oświęcimiu), a teraz cierpi za czyny pewnych osób, mimo że sam nic nie zawinił. Uważa, że nawet Ukraińcy nie są groźni dla obecnego ustroju, a już cerkiew prawosławna to wcale nie stanowi opozycji i nie powinno być do tych ludzi żadnych zastrzeżeń”<sup>109</sup>. Po lekturze ostatniego cytatu, nasuwa się pytanie, czy rzeczywistość w ówczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej PAKP nie powinien oceniać działalności władz państwowych i partyjnych chociażby na płaszczyźnie praw i godności człowieka i tym samym stać się opozycyjny wobec struktur partyjno-państwowych PRL? Niewątpliwie taka – dodajmy, że świadoma – postawa Cerkwi prawosławnej wobec Polski komunistycznej stanowiłaby ciekawy przedmiot analizy z punktu widzenia doktryny chrześcijańskiej.

TW „Marek” nie był wyjątkiem, jeśli chodzi o współpracę prawosławnych duchownych z aparatem bezpieczeństwa. Dotyczyło to także najwyższych rangą hierarchów polskiej Cerkwi prawosławnej<sup>110</sup>. Nie jest to chlubna karta jej dziejów, a słowa obecnego metropolity warszawskiego i całej Polski Sawy (Hrycuniaka)<sup>111</sup>: „starałem się być jak najbardziej ogólnikowy, oględny, aby nikomu nie zaszkodzić”<sup>112</sup>, stanowią przykład tego, że duchowieństwo cerkiewne nie ma odwagi zmierzyć się ze swoją przeszłością. O przeproszeniu nie wspominając.

## ZAKOŃCZENIE

Relacje między ks. Dubecem a władzami znacznie różniły się od stosunków poprzednika na urzędzie dziekana rzeszowskiego, ks. Lewiarza. Dziekan Dubec przejmował stosunkowo dobrze zorganizowany dekanat prawosławny w południowo-wschodniej Polsce. Podejmował i kontynuował starania w sprawie zwrotu cerkwi, budowy nowych świątyń i budynków parafialnych, przede wszystkim u władz państwowych, które nie zawsze spełniały prośby PAKP. Takie postępowanie charakteryzowało szczególnie administracje wojewódzką i powiatową, które – najprawdopodobniej bojąc się rosnących wpływów środowisk ukraińskich – wydawały negatywne decyzje w kwestiach przedstawianych przez Cerkiew prawosławną. To „rozszczelnienie” polityki władz wobec Kościoła prawosławnego doprowadziło wkrótce do stopniowego wzrostu znaczenia Cerkwi greckokatolickiej w regionie. Jako czynniki sprzyjające temu zjawisku można wymienić zwlekanie władz ze zgodą na erygowanie prawosławnych placówek, m.in. w Przemyśle, czy powołania nowego biskupstwa na tym terenie. Rozwojowi prawosławia nie sprzyjały sytuacje kon-

<sup>109</sup> *Ibidem*, Informacja uzyskana od TW „Marka”, 31 V 1977, k. 130.

<sup>110</sup> A. Słabig, „Sytuacja jest w naszych rękach”..., s. 475–476.

<sup>111</sup> Tajny współpracownik SB o pseudonimie Jurek.

<sup>112</sup> *Rozmowy o życiu i o Cerkwi. Z metropolitą warszawskim i całej Polski rozmawia Jarosław Charkiewicz*, Warszawa 2013, s. 36.

fliktowe w wielu miejscowościach południowo-wschodniej Polski. Ich głównym winowajcą były bardzo często władze, które przekazywały prawosławnym obiekty należące wcześniej do Kościoła greckokatolickiego. Po pewnym czasie, gdy spory przybierały na sile, administracja próbowała wycofywać się, jednocześnie nie za bardzo wiedząc, jak umiejętnie to zrobić i zażegnać konflikty. Podsumowując politykę władz wobec wyznań mniejszościowych, wielu autorów ocenia ją jako niespójną. Wydaje się jednak, że w przypadku sporów katolicko-prawosławnych administracja nie miała w ogóle żadnej jednolitej strategii, która polegałaby na planowaniu długofalowych działań.

Należy stwierdzić, że dziekan bp Dubec nie przejawiał żadnej inicjatywy w kwestii uniezależnienia Cerkwi prawosławnej na Rzeszowszczyźnie od władz państwowych. Świadczy o tym chociażby jedno z zaproszeń na konferencje dekanalne, skierowane do władz rzeszowskiego WdsW, podczas których omawiano bieżące sprawy dekanatu<sup>113</sup>. Raczej trudno wyobrazić sobie podobne pisma wysyłane przez hierarchów katolickich, np. bp. Ignacego Tokarczuka. Wydaje się, że jedyną strategią duchownego było oczekiwanie na pomoc ze strony administracji państwowej, a niewyrażanie przez władze zgody na powołanie nowych placówek w latach siedemdziesiątych tylko uprawdopodobnia to twierdzenie. Innych planów dziekan nie miał, zwłaszcza że – jak pokazały opinie Dubeca w sprawie Polan – sam metropolita Bazyli miał najprawdopodobniej ograniczone zaufanie do duchownego i w wiele spraw ten nie był wtajemniczany. Jednak niewątpliwie lojalna postawa dziekana przyczyniła się do wyrażenia zgody przez UdsW na jego nominację biskupią. Za takim stwierdzeniem przemawiają chociażby plany Departamentu IV MSW, by doprowadzić do wyniesienia Dubeca do godności biskupiej. Na pewno ówczesnej administracji nie udało się sterować duchownym, tak jak jego poprzednikiem na urzędzie dziekana, ks. Lewiarzem, co nie oznacza, że dziekan biskup wykazywał się niezależnością i nieustępliwością w kontaktach z urzędnikami.

Ksiądz Dubec był uległy wobec władz państwowych, o czym świadczyły nie tylko pokorne prośby o kolejne zezwolenia i decyzje, składane przez lata, lecz także współpraca z SB. Przekazywane przez niego informacje wykorzystywano do rozpracowywania środowisk wyznaniowych oraz mniejszości ukraińskiej i łemkowskiej. Szczególnie wartościowe doniesienia dotyczyły Cerkwi prawosławnej, nie tylko odnośnie do Rzeszowszczyzny, ale do całego kraju. Warto zaznaczyć, że relacje z władzami administracyjnymi miały charakter oficjalny i dotyczyła spraw związanych z zadaniami wyznaczonymi Dubecowi przez hierarchię prawosławną. Natomiast związki z SB charakteryzowały się przekazywaniem szerokiego wachlarza informacji, którymi interesowała się bezpieka. Były to stosunki panujące w łonie Cerkwi prawosławnej, konflikty międzywyznaniowe czy sprawy związane z mniejszością łemkowską i ukraińską. Współpraca ze służbami specjalnymi PRL niezbyt dobrze świadczy o ks. Dubecu, nie tylko jako duchownym Kościoła prawosławnego, lecz także człowieku, który składał doniesienia na współbraci i współwyznawców. W tym kontekście trudno zaakceptować słowa hierarchii cerkiewnej o podejmowaniu tylko koniecznych kontaktów z władzami PRL.

<sup>113</sup> AP Rz, PWRN, 21284, Zaproszenie na konferencję dekanalną dekanatu rzeszowskiego, 11 III 1970 r., k. 2.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

#### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie  
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie  
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Rzeszowie  
Archiwum Państwowe w Rzeszowie

#### Źródła drukowane

*Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, wstęp P. Tomasiak, wybór i oprac. M. Bieleaszko i in., Warszawa 2007.

### OPRACOWANIA

- Bobryk W., *O działalności denuncjatorskiej Jana Lewiarza*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2016, nr 1.
- Brożyniak A., *Cerkiew prawosławna jako narzędzie „zwalczania” cerkwi greckokatolickiej w Polsce południowo-wschodniej w latach 1958–1988* [w:] *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917–1990)*, t. 1, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Rzeszów–Stalowa Wola–Lwów 2015.
- Brożyniak A., *Sprawa księdza Jana Lewiarza*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2008, nr 1.
- Brożyniak A., Ziobroń R., *Prawosławie w Bieszczadach po II wojnie światowej* [w:] *Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2009.
- Dudra A., Dudra S., *Prawosławny dekanat lubiński*, Strzelce Krajeńskie–Krynica–Zdrój 2005.
- Dudra S., *Erygowanie parafii prawosławnej w Rozdzielu jako element polityki wyznaniowej w powojennej Polsce*, „Rocznik Ruskiej Bursy” 2017.
- Dudra S., *Kształtowanie się prawosławnego życia religijnego na terenie diecezji przemysko-nowosądeckiej (po 1945 r.)* [w:] *Kościół, polityka, historia. Ze studiów nad problemami mniejszości wyznaniowych w Polsce w XX i XXI wieku*, red. S. Dudra, O. Kiec, Warszawa 2009.
- Dudra S., *Odbudowa prawosławnej sieci parafialnej na Łemkowszczyźnie po 1956 roku jako element wielokulturowości regionu*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2014, t. 3.
- Dudra S., *Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny w obszarze polityki wyznaniowej oraz polityki narodowościowej Polski Ludowej i III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2019.
- Gliwa M., *Z dziejów parafii greckokatolickiej w Komańczy (1945–1988)* [w:] *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917–1990)*, t. 1, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Rzeszów–Stalowa Wola–Lwów 2015.
- Krzysztofiński M., Sychowicz K., *W kręgu „Bizancjum”*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2008, nr 1.
- Michalak R., *Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec mniejszości religijnych w latach 1945–1989*, Zielona Góra 2014.

- Misiółek P., *Konflikt o cerkiew w Polanach w świetle doniesień tajnego współpracownika „Marka”*, „Limes. Studia i Materiały z Dziejów Europy Środkowo-Wschodniej” 2017, nr 10.
- Misiółek P., „Ksiądz” Jan Lewiarz – organizator i odnowiciel Cerkwi prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce, „Dzieje Najnowsze” 2020, nr 1.
- Nabywaniec S., *Sprawa Obiektowa nr 1: Kościół. Kościół przemyski w świetle akt rzeszowskiej bezpieki 1944–1989*, t. 2, Rzeszów 2011.
- Papierzyńska-Turek M., *Organizacja Kościoła prawosławnego w latach 1918–1939* [w:] *Kościół prawosławny w Polsce dawniej i dziś*, red. L. Adamczuk, A. Mironowicz, Warszawa 1993.
- Radziukiewicz A., *Weź krzyż i idź za mną. Z arcybiskupem przemysko-nowosądeckim Adamem rozmawia Anna Radziukiewicz*, [http://archiwum.przegladprawoslawny.pl/articles.php?id\\_n=329&id=8](http://archiwum.przegladprawoslawny.pl/articles.php?id_n=329&id=8), dostęp 16 V 2020 r.
- Rozmowy o życiu i o Cerkwi. Z metropolitą warszawskim i całej Polski rozmawia Jarosław Charkiewicz*, Warszawa 2013.
- Ślabig A., „Sytuacja jest w naszych rękach”. *Działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec Ukraińców w latach 1944–1989*, Słupsk 2018.
- Ślabig A., *Wprowadzenie* [w:] *Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa PRL. Dokumenty i materiały*, wstęp i oprac. A. Ślabig, Warszawa 2016.
- Sosna G., Troc-Sosna A., *Hierarchia, kler i pracownicy Kościoła prawosławnego w XIX–XXI wieku w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej*, Warszawa–Bielsk Podlaski 2017.
- Stachowiak A., *Wojna religijna w górach. Konflikty wyznaniowe na Łemkowszczyźnie po 1947 roku*, Krosno 2017.
- Syrnyk J., *Nadzór specjalny. Analiza historyczno-antropologiczna działań organów bezpieczeństwa w kwestii tzw. nacjonalizmu ukraińskiego na Podkarpaciu w latach 1947–1989*, Wrocław–Warszawa 2015.
- Szematyzm. Katalog świętyń i duchowieństwa prawosławnej diecezji przemysko-nowosądeckiej (stan na 31.11.1999 r.)*, oprac. R. Dubec, J. Felenczak, Gorlice 1999.
- Urban K., *Kościół Prawosławny w Polsce 1945–1970 (rys historyczny)*, Kraków 1996.
- Urban K., *Ks. Stefan Biegun (1903–1983). Zapis jednego życia*, Kraków 2000.
- Urban K., *Prawosławni w strukturze wyznaniowej Polski po drugiej wojnie światowej* [w:] *Kościół prawosławny w Polsce dawniej i dziś*, red. L. Adamczuk, A. Mironowicz, Warszawa 1993.

## Aleksander Dubec – prawosławny dziekan i biskup a władze PRL

Autor prezentuje stosunki państwo–Cerkiew prawosławna na podstawie relacji między ks. Aleksandrem Dubecem, dziekanem rzeszowskim i przemyskim, a od 1983 r. biskupem diecezji przemysko-nowosądeckiej, a władzami PRL. Autor starał się ustalić, na ile administracja państwowa wywierała na niego wpływ w zakresie zarządzania Cerkwią prawosławną w południowo-wschodniej Polsce, czy hierarcha starał się o poparcie władz w sprawie awansów, jak przebiegała jego współpraca ze Służbą Bezpieczeństwa oraz jaki miało to wpływ na działalność Dubeca jako biskupa i dziekana. W pracy zastosowano metodę analityczną. Ksiądz Dubec starał się wykorzystywać swoją lojalność wobec

władz państwowych w celu rozbudowy prawosławnej struktury na Rzeszowszczyźnie. Ta postawa nie pomogła jednak w znacznym rozwoju struktury cerkiewnej w tym regionie, o czym świadczą odmowy władz świeckich odnośnie do erygowania kolejnych placówek prawosławnych na tym terenie. Taka polityka administracji sprzyjała rozwojowi Cerkwi greckokatolickiej. Współpraca ks. Dubeca z SB odbywała się na zasadzie dobrowolności. W czasie spotkań duchowny przekazywał funkcjonariuszom informacje na temat Cerkwi prawosławnej, greckokatolickiej i działaczy ukraińskich.

#### SŁOWA KLUCZOWE

Cerkiew prawosławna, hierarchia, Cerkiew greckokatolicka, stosunki państwo–Cerkiew, biskup

### Aleksander Dubec – An Orthodox Dean and Bishop and the Authorities of the Polish People’s Republic

This article presents the relations between the state and the Orthodox Church using the example of the relations between Rev. Aleksander Dubec, the Dean of Rzeszów and Przemyśl who in 1983 became the Bishop of the Diocese of Przemyśl-Nowy Sącz, and the authorities of the Polish People’s Republic. The author has tried to establish how the state administrative apparatus influenced him in managing the Orthodox Church in South-Eastern Poland, if he sought the government’s support with regards to promotion, how his collaboration with Poland’s Ministry of Public Security proceeded, and how it impacted Dubec’s activity as a dean and bishop. This article makes use of the analytical method. Rev. A. Dubec tried to make use of his loyalty towards the state authorities in order to expand the structures of the Orthodox Church in the Rzeszów region. This approach, however, did not significantly impact the development of the Orthodox Church’s structures in that region, as attested by the secular authorities’ refusal to erect new Orthodox parishes in that region. Such administrative policies, however, were conducive to the development of the Greek-Catholic Church. Rev. Dubec’s collaboration with the Ministry of Public Security was voluntary in nature. During their meetings, he provided officials with information about the Orthodox and Greek-Catholic Churches as well as Ukrainian activists.

#### KEYWORDS

Orthodox Church, hierarchy, Greek-Catholic Church, relations between the state and the Orthodox Church, bishop

**PRZEMYSŁAW MISIOŁEK** – mgr, doktorant w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego, pracownik Muzeum Regionalnego w Jaśle. Zainteresowania naukowe: dzieje

Kościółów rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i prawosławnego oraz stosunki międzywyznaniowe w Europie Środkowo-Wschodniej.

**PRZEMYSŁAW MISIOŁEK** – MA, is a doctoral candidate at the University of Rzeszów Institute of History and is employed at the Regional Museum in Jasło. His academic interests are the history of the Roman Catholic, Greek-Catholic, and Orthodox Churches as well as the relations between denominational groups in East-Central Europe.